

Intencje mszalne w tygodniu 18.03 - 24.03.2024 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.30	+Maria Szczurek - od rodziny Wiatr i Kamińscy
Wtorek	17.30	+S. Gloriosa - SMI
Środa	17.30	zmarli z rodzin Długosz i Mackoś
Czwartek	17.30	+Maria Szczurek - od kuzyna z Kopytowej
Piątek	17.30	+Danuta Jastrzębska - od sąsiadów
Sobota	17.30	+Maria Szczurek - od kolegów córki Ani z PBPP Krosno
Niedziela	8.00	+Krystyna Korzec - od Celiny z mężem i dziećmi
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.00	+Alicja Grad

Ogłoszenia duszpasterskie - 17.03.2024 r.

1. 5 Niedziela Wielkiego Postu. Dziś zasłaniamy krzyże, będą one zasłonięte, aż do Liturgii Wielkiego Piątku. Dziś jeszcze o godzinie 15.00 Gorzkie Żale.
2. Za tydzień Niedziela Palmowa, Niedziela Męki Pańskiej. W tym dniu kwesta pod kościołem - Ofiary są przeznaczone na krośnieńskie Hospicjum „Pola nadziei”. Kwestuje szkolne Koło *Caritas*.
3. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: Św. Cyryl Jerozolimski, Św. Edward, Św. Józef Oblubieniec NMP.
4. Spowiedź przedświąteczna w naszej parafii będzie - w dniu 25 marca - w Wielki Poniedziałek. Szczegóły podam za tydzień.
5. We wtorek 19 marca Uroczystość Świętego Józefa Oblubieńca NMP. To dzień modlitwy za Ojców i mężów, i dzień Imienin ks. arcybiskupa Józefa Michalika.
6. Dziękuję kandydatom do Bierzmowania za rozważanie Drogi Krzyżowej w już miniony piątek, za tydzień nasza parafialna Droga Krzyżowa po Wietrznie. Panów Strażaków prosimy o pomoc w jej zabezpieczeniu i zapraszam wszystkich na ten znak naszej modlitwy i z omadlanym krzyżem.
7. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
8. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę - 23.03. - proszę rodziny; Gazda, Włodyka, Drobek. Dziękuję rodzinom; Godek, Godek, Klaczak - Godek za ostatnie sprzątnięcie kościoła. Bóg zapłać.
9. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
10. Hubert Bartłomiej Uliasz s. Piotra i Zofii Olbrycht parafia Wietrzno i Aleksandra Marta Stachowicz c. Krzysztofa Marty Kielar parafia Krosno - Polanka -Zap. III.
11. Dziś kiermasz wielkanocny.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno Św. Michała Archanioła

nr 11 / 17. 03. 2024r. (Rok X).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

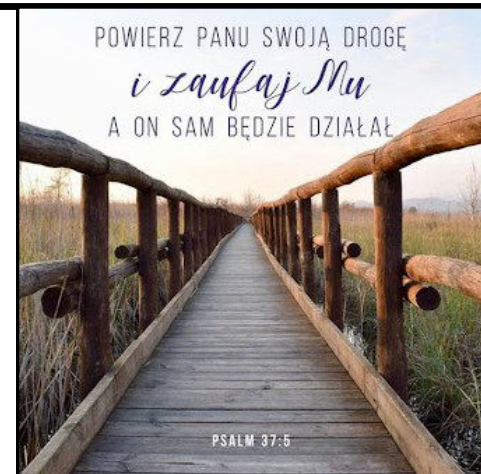
**Karmię Was tym, czym sam żyję...
5 Niedziela
Wielkiego Postu**

„A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony,
przyciągnę wszystkich do siebie”.
To mówił, oznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć”...

**z Ewangelii według Świętego Jana
(J 12, 20-33)**

Bóg kocha świat; i kocha nas ludzi, nie chce go potępić, ale chce, by został przez Jezusa Chrystusa zbawiony – tak czytam w Ewangelii - ten, kto w Jezusa Chrystusa wierzy, ten nie podlega potępieniu. A ten, kto nie wierzy - mówi Jezus - ten już został potępiony, bo nie uwierzył... I on sam się potępił, bo choć zobaczył światło, nie poszedł za nim, woli tkwić w ciemności. Nie chce, by to światło wydobyło na wierzch jego ciemne sprawy. W ciemności zawsze można udawać, można robić po swojemu a nie po Bożemu. Tak, potrzeba nam dobrej refleksji nad Jezusowymi słowami. I potrzeba nam świadków, takich w których Bóg zwyciężył, by odważnie zaśpiewać psalmem z psalmistą i dziękować Panu Bogu, że nas wybawia, że nie pozwala by wrogowie naśmiewali się z wiary, i że On potrafi też z krainy umarłych wywołać duszę. Tak, oto zwycięstwo Jezusowego krzyża. I jeśli nie zaśpiewam w tym życiu może pieśni o Jego zwycięstwie, to zaśpiewam w przyszłym, w życiu wiecznym. Jezus zwyciężył dopiero wtedy, gdy Jego klęska zdała się wszystkim ostateczna. Bóg wszystkich nas chce uratować, choć wydaje się nam czasem, że już toniemy. Popatrz na zasłonięte krzyże, zatęsknijmy za zwycięstwem Boga.

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz





Więcej być niż mieć... Pojednać się i wybaczyć ... Cz.2.

Najłatwiej przejść człowiekowi z gniewu do pojednania z pomocą modlitwy.

Nie do pogodzenia jest bowiem modlitwa z równoczesnym trwaniem w gniewie, zwłaszcza wobec osoby tak bliskiej, jak mąż, żona, rodzice, czy dzieci. Relacja człowieka z Bogiem wpływa na jego relację z ludźmi.

Nie można rozmawiać z Bogiem i pozostawać w milczeniu zagniewania z ludźmi.

Nie można prosić Pana Boga: „*Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom...*”, kiedy nie chcemy może przebaczyć tym, którzy wobec nas zawinili. Napięcia, konflikty, kłótnie, kryzysy nie mają szansy w rodzinach, gdzie jest praktykowana wspólna modlitwa. Oby takich rodzin było jak najwięcej.

Takie rodziny są bliskie Rodzinie Jezusa, Maryi i Józefa, bł. rodzinie Ulmów. Do Świętej Rodziny Nazaretańskiej napięcia, konflikty, kłótnie nie miały przystępu. Owszem, Jezus, Maryja, Józef różnili się w sposobie postrzegania i rozumienia różnych spraw, ale spotykali się zawsze i stawali jednością przez owe doskonałe dążenie do poznania i pełnienia woli Boga. To była ich modlitwa i ich wspólne życie. **Jakie zatem powinno być przebaczenie, aby w jego rezultacie doszło do prawdziwego pojednania?**

Przebaczenie powinno mieć coś z przebaczenia, jakim obdarza nas Pan Bóg. Powiedzmy sobie na samym początku, że człowiek nie jest zdolny przebaczyć tak, jak Bóg przebacza. Może jednak i powinien też w swoim przebaczeniu starać się Boga naśladować i jakoś do Niego się zbliżyć. A jak Pan Bóg przebacza? Pan Bóg nie tylko nie pamięta już więcej człowiekowi grzechu i nie poczytuje go mu, Pan Bóg człowiekowi grzechy odpuszcza: „*Idź w pokoju, odpuszczając ci się grzechy twoje*”... Co to znaczy? Bóg dokonuje w człowieku, który Go obraził, przemiany; wskrzesza go z duchowej śmierci, stwarza na nowo, czyni grzesznika świętym. I właśnie dzięki temu człowiek, który zgrzeszył, który złamał prawo Boże, po nawróceniu i uzyskaniu przebaczenia, może na nowo stać się głosi-cielem tego prawa. W tym to duchu modli się również Psalmista znanym, pięknym tekstem psalmu - Por. Psalm 51: „*Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej, w ogromie swej litości zgładź nieprawość moją. Obmyj mnie zupełnie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mego... Przywróć mi radość Twojego zbawienia*”.

I rozgrzeszony dodaje: „*Będę nieprawych nauczał dróg Twoich i wrócę do Ciebie grzesznicy*”. (Ps. 51). Oto potęga i oto odradzająca moc przebaczenia, którego źródłem jest Miłosierna Miłość Boga, jak słońce obraca się do Słońca, tak i my idźmy za Głosem Boga, idźmy ku Jego przebaczeniu. Idźmy w tym kolejnym danym nam i zadany-m Wielkim Poście.

(cdn.)

Popatrzmy z wiarą ...

Czym jest pycha, nasza codzienna pycha...

Lecz Jezus rzekł do nich: „*Kielich, który Ja mam pić, wprawdzie pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjąć, wy również przyjmiecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale dostanie się ono tym, dla których zostało przygotowane*”. Gdy usłyszało to dziesięciu pozostałych, poczęli oburzać się na Jakuba i Jana”... (Por. Mk 10, 35-45)

1. Postawa Jakuba i Jana może i nas nawet bulwersować. Oto uczniowie, zamiast głosić Ewangelię, kłócą się o znaczenie i władzę. A pozostali, wyrażając swoje oburzenie, pokazują, że wcale nie są lepsi. Tak nieraz bywało i bywa również i dziś w Kościele. I może zamiast się oburzać, powinniśmy raczej się z tym pogodzić.

W tym sensie, że tego typu problemy będą się pojawiać w Kościele do końca świata, ponieważ tworzą go zawsze grzeszni ludzie podatni na pychę. Nie chodzi o akceptację zła, nie chodzi o to, by rezygnować z troski o ewangeliczny sposób sprawowania władzy w Kościele. Jezus kocha grzeszników, ale odrzuca grzech.

Chodzi o to, by nie myśleć w ten sposób, że oto my właśnie teraz znajdziemy sposób na pozbycie się tego typu postaw w Kościele raz na zawsze. Walka o Kościół bardziej ludzki sprawia, że staje się on coraz mniej Boży, a przez to ostatecznie coraz mniej ludzki.

2. Pan Jezus nie oburza się na uczniów, nie rezygnuje z nich, i nie wymienia ich na lepszych, bardziej pokornych. Nie przeprowadza czystki. Przywołuje ich do siebie i cierpliwie tłumaczy. Być uczniem oznacza bowiem pić ten sam kielich, który wypije Chrystus. Na krzyżu przyjmie kielich z kwaśnym winem, kielich całej trucizny, jaka zebrała się w ludzkości. „*Przyłączenie się do Jezusa oznacza włączenie się w Jego sposób życia. Przyłączanie się do Niego oznacza picie Jego kielicha, przyjęcie ludzkości, uczestniczenie w Jego losie odrzucenia. To jest wielka powaga, która tu się pojawia. Bycie chrześcijaninem to nie towarzystwo, miła atmosfera czy jeszcze coś w tym rodzaju. Bycie chrześcijaninem sięga do głębi życia i śmierci*” – podkreślał Benedykt XVI. I zauważa, że ów kielich pełen octu zostaje na krzyżu przemieniony w wino radości, w kielich zbawienia. Chcemy pić kielich zbawienia, ale nie da się tego zrobić, pomijając ten pierwszy, gorzki.

3. Spór apostołów o władzę nie jest tylko opowieścią o dawnej historii czy o sporach współczesnych hierarchów. Jest to opowiadanie o nas samych, jest to historia o mnie. Najtrudniej jest zobaczyć jednak dziś własną pychę. Bywa ona bowiem dobrze zamaskowana, np. dążeniem do stworzenia bardziej doskonałego Kościoła. Benedykt XVI zwraca uwagę na to, że Pan Jezus, odpowiadając na prośbę uczniów, mówi, że nie może im dać miejsc po lewej czy prawej stronie. On sam nie ma takich możliwości. A przecież jest wszechmocny jako Bóg. Jak to pojąć? Kluczem jest prawda o Trójcy. Jezus może działać tylko w jedności z Ojcem i Duchem. Bycie chrześcijaninem nie oznacza autonomicznego dążenia do realizacji swoich pomysłów, ale włączenie własnego „ja” w „My” Kościoła, a ostatecznie „My” Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Tak działa miłość. Taka jest logika Ewangelii, która nie przystaje do modelu „karier i sukcesów” czy „reform” lansowanych w świecie.